

Sztuka charakteryzacji...



Do przedstawienia „Jednooki jest królem” wystawionego w warszawskim teatrze „Prezentacja” JADWIGA JANKOWSKA-CIEŚLAK dzięki charakteryzacji postarza się o przeszło 20 lat.

Przykład bardzo efektownej charakteryzacji – Jadwiga Jankowska-Cieślak w przedstawieniu „Dante 1992” w Teatrze Studio w Warszawie.

A oto efekt po charakteryzacji zaprojektowanej przez Małgorzatę Spychalską do roli królowej Donaty w sztuce „Jednooki jest królem”

PAP/CAF – ZBIGNIEW MATUSZEWSKI

Encyklopedia Powszechna pod hasłem „charakteryzacja” orzeka rzeczy dość oczywiste i powszechnie znane: „W sztuce aktorskiej uwydatnienie na twarzy i w wyglądzie całej sylwetki cech wieku, osobowości, stanu, które według scenariusza dramatycznego czy filmowego powinna posiadać postać odtwarzana przez aktora. Środkami pomocniczymi przy charakteryzowaniu są: sztuczny zarost, brwi, rzęsy, peruka, nos, garb itp. oraz szminki”. Tyle nudna teoria, znacznie ciekawsza i bogatsza jest praktyka. We współczesnym przemyśle rozrywkowym sztuka charakteryzacji została postawiona na takie wyżyny, ma do dyspozycji takie metody i środki techniczne, że ich zastosowanie potrafi wywołać efekt równy co najmniej trzęsieniu ziemi. Możliwe jest odmładzanie, postarzanie, upiększanie, „spotwornianie”, „okałeczanie”, i bardzo wiele jeszcze różnych „kombinacji”. Jak ważna jest i jakie „cuda” potrafi czynić ta wspaniała sztuka charakteryzacji, możemy przekonać się sami, oglądając załączone zdjęcia znanej aktorki JADWIGI JANKOWSKIEJ-CIEŚLAK.

(dor.)